

Sygn. akt III AUa 128/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSO del. Beata Góraska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2013 r. w Szczecinie

sprawy I. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wysokość renty rodzinnej

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 grudnia 2012 r. sygn. akt VI U 2411/12

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie,
2. odstępuje od obciążenia ubezpieczonej I. B. kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Beata Góraska SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka

**III AUa 128/13**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 maja 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., w rozpoznaniu wniosku z dnia 9 marca 2012 r., przyznał I. B. prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu Z. B.. Do obliczenia wysokości świadczenia, które po waloryzacji od dnia 1 marca 2012 r. wyniosło 2263,95 zł., organ rentowy zastosował kwotę bazową obowiązującą w dacie śmierci Z. B. (13 stycznia 2012 roku) tj. 2822,66 złotych.

W odwołaniu od decyzji I. B. wniosła o jej zmianę, poprzez ponowne obliczenie przyznanej jej renty rodzinnej przy zastosowaniu kwoty bazowej obowiązującej od 1 marca 2012 roku, tj. 2974,69 zł.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych, wniósł o jego oddalenie w całości. W uzasadnieniu odpowiedzi organ rentowy wskazał na treść przepisu art.73 ust.1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jako podstawę do przyjęcia - dla potrzeb obliczenia przedmiotowego świadczenia – kwoty bazowej obowiązującej w dniu śmierci męża ubezpieczonej.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że organ rentowy ponownie obliczy wysokość należnej ubezpieczonej I. B. renty rodzinnej przyjmując dla potrzeb wyliczenia jej wysokości kwotę bazową obowiązującą od 1 marca 2012 r.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, przywołując treść art.73 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227 z późn. zm. – dalej ustawa emerytalna), że odwołanie wnioskodawczyni zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd meriti zwrócił uwagę, że ustawodawca w przepisie art.73 ust.1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS dlatego posłużył się określeniem "przysługiwałyby" zamiast "przysługiwało", ponieważ renta rodzinna jest należna nie tylko w przypadku, gdy osoba zmarła miała już ustalone prawo do świadczeń, ale również po osobie, która w dacie śmierci spełniała warunki do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy (art. 65) (vide wyrok SA w Katowicach z dnia 8 września 2004 r. III AUa1948/03). Innymi słowy, jeżeli istnieje jedna osoba uprawniona do otrzymania świadczenia, które należało lub należałoby się zmarłemu, to osoba taka ma prawo do otrzymania renty rodzinnej w wysokości 85 % świadczenia, które przysługiwało lub przysługiwałoby zmarłemu.

Dalej Sąd Okręgowy podał, że przy określaniu wysokości świadczenia „jakie przysługiwałyby zmarłemu” bierzemy pod uwagę to czy ubezpieczony pobierał już rentę lub emeryturę - w takiej sytuacji renta rodzinna stanowi odpowiedni procent takiego, wcześniej już obliczonego świadczenia, względnie czy w chwili śmierci spełnił dopiero warunki jej przyznania – w takiej sytuacji wysokość świadczenia stanowiącego podstawę wyliczenia renty rodzinnej musi być obliczona na nowo. Przy obliczaniu wysokości świadczenia jakie dopiero przysługiwałyby zmarłemu bierze się pod uwagę kwotę bazową obowiązującą w dacie złożenia wniosku (art.15 ust. 4 i art. 53 ust.1 w zw. z art.19 i art. 19a ustawy emerytalnej). Dopiero tak obliczona kwota emerytury lub renty jaka dopiero przysługiwała by zmarłemu, stanowi podstawę do wyliczenia kwoty renty rodzinnej należnej osobie uprawnionej do jej otrzymania.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy stwierdził, że organ rentowy przy obliczaniu świadczenia jakie przysługiwałyby zmarłemu Z. B. winien brać pod uwagę kwotę bazową obowiązującą od 1 marca 2012 roku – czyli w dacie złożenia wniosku inicjującego procedurę przyznawania i obliczania świadczenia, nie zaś tę obowiązującą w dacie jego śmierci. Dlatego też, na podstawie art. 477<sup>14</sup> §2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy i zaskarżając go w całości zarzucił naruszenie prawa materialnego - art. 65 ust. 1 i art. 72 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U Nr 39, poz. 353 z 2004 r.), poprzez uznanie, że wysokość renty rodzinnej powinna być ustalona w oparciu o kwotę bazową obowiązującą w dniu złożenia przez wnioskodawczynię wniosku o świadczenie.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja organu rentowego jest zasadna.

Przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie było ustalenie, czy wysokość renty rodzinnej po zmarłym 13 stycznia 2012 r. Z. B. należy obliczyć tak jak to zrobił organ rentowy w zaskarżonej decyzji tj. w oparciu o kwotę bazową obowiązującą w dniu jego śmierci, czy też w oparciu o kwotę bazową obowiązującą w dniu złożenia wniosku o

przyznanie renty rodzinnej przez uprawnioną tj. w dniu 9 marca 2012 r. Poza sporem pozostało, że Z. B. zmarł w dniu 13.01.2012 r., a prawo do renty rodzinnej po jego śmierci przysługuje jego żonie – I. B..

Sąd Apelacyjny nie podzielił zapatrywań Sądu Okręgowego, które zaważyły na zmianie zaskarżonej decyzji organu rentowego i przyjęciu do wyliczenia renty rodzinnej kwoty bazowej w wysokości postulowanej przez wnioskodawczynię.

Sąd Okręgowy dokonał nietrafnej wykładni treści art. 73 ustawy emerytalnej, z naruszeniem jego brzmienia i celu nadanego przez ustawodawcę. Sąd meriti, uzasadniając swoje zapatrywania powołał się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 września 2004 r. (sygn. akt III AUa 1948/13). Jednak z analizy uzasadnienia powoływanego orzeczenia wynika, że Sąd Apelacyjny w Katowicach zajął stanowisko odmienne od tego przyjętego przez Sąd I instancji, a zgodne ze stanowiskiem organu rentowego. Uznano, że ustawodawca w art. 73 ustawy emerytalnej dlatego posłużył się określeniem "przysługiwałoby" zamiast "przysługiwało", ponieważ renta rodzinna należna jest nie tylko w przypadku, gdy osoba zmarła miała już ustalone prawo do świadczeń, ale również po osobie, która w dacie śmierci spełniała warunki do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy (art. 65 ustawy emerytalnej). Dalej Sąd Apelacyjny w Katowicach stwierdził wprost, że „W tym drugim przypadku oblicza się świadczenie należne zmarłemu, oczywiście z zastosowaniem kwoty bazowej, obowiązującej w dniu śmierci”. Podkreślono też, że inne działanie byłoby nie tylko niezgodne z prawem, ale nawet nielogiczne, gdyż przeliczenie mogłoby doprowadzić do sytuacji gdy świadczenie pochodne jest wyższe od podstawowego, zamiast wynosić jego 85, 90 czy 95%, jak tego wymaga ust. 1 art. 73.

Takie stanowisko zajął także Sąd Apelacyjny w Warszawie, który w wyroku z dnia 24 września 2009 r. (sygn. akt III AUa 377/09), stwierdził, że renta rodzinna jest pochodną świadczenia zmarłego i nie może być wyższa od jego własnego świadczenia gdyż stanowi ona odpowiedni procent świadczenia zmarłego.

Z treści przywoływanych orzeczeń, które Sąd Apelacyjny, rozstrzygający w niniejszej sprawie w pełni aprobuje, wynika jednoznacznie, że wysokość renty rodzinnej, jeżeli zmarły nie pobierał świadczenia, a ono by mu przysługiwało, należy obliczyć, przyjmując kwotę bazową obowiązującą w chwili śmierci. W konsekwencji nie ma podstaw prawnych, aby przyjmować jak to uczynił Sąd meriti, że skoro zmarły nie pobierał świadczenia, to rentę rodzinną wylicza się od świadczenia, które należało obliczyć „na nowo”, a zatem według kwoty bazowej z dnia złożenia wniosku.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I. i orzekając, co do istoty sprawy oddalił odwołanie.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art. 102 k.p.c. Wysokość pobieranej przez ubezpieczoną renty rodzinnej uzasadniała bowiem odstępianie od obciążania jej kosztami postępowania.

SSO del. Beata Górska SSA Anna Polak SSA Barbara Bialecka